

REWERZANKA



Nr 5/Rok IV/Maj 2018

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego
www.franciszanki-sandomierz.pl
rewerzanka@poczta.fm

*Przyjdź, Duchu Święty,
napełnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości!*



DUCH ŚWIĘTY

oświeca naszą rzeczywistość



W teologii św. Pawła można wyróżnić dwa sposoby działania Ducha Świętego: uświęcające i charyzmatyczne. Teologia katolicka od zarania istnienia Kościoła przypisywała pierwszorzędne znaczenie tej pierwszej formie działania Pocieszyciela, gdyż przez nie Duch Święty kształtuje w nas nowe życie dzieci Bożych. Zgodnie ze słowami Pana, w Duchu mamy się narodzić na nowo, czyli żyć pod Jego wpływem i być ludźmi Ducha Świętego. Ten stan nowego życia opisuje biblijna symbolika światła i oświecenia, którą mistycy chrześcijańscy szybko związali z doświadczeniem obecności Ducha Pocieszyciela w ludzkiej duszy.

W pierwszym rzędzie należy przypomnieć, że metafora światła należy do mistyki biblijnej, opisującej doświadczenie Boga przychodzącego jako światłość. W Piśmie Świętym w opisie istoty Boga stosowany jest ten termin niezwykle często, aż po uroczyste stwierdzenie św. Jana: „Bóg jest światłością” (I J 1,5). W Nowym Testamencie światłość Boga oznacza również promieniowanie Boga na świat duchowy i napełnianie go Boskim życiem w Duchu Świętym. Obecność światła nie jest inwazyjna ani nie burzy życia codziennego. Wprost przeciwnie – światło nadaje życiu ludzkiemu sens i poczucie pełni, dlatego jest ono środowiskiem życia. Ludzki duch przepojony radością Bożego Ducha upodabnia się do Niego. Obecność Boga, Ducha Świętego otacza człowieka ze wszystkich stron, docierając do każdego zakamarka duszy. Bóg jako światło umożliwia poruszanie się, poznawanie, widzenie świata takim, jakim jest naprawdę. To nie słońce, ale Bóg „jest moim światłem” (Ps 27,1; Mi 7,8).

Ojcowie Kościoła, których myśl była konsekwentnie trynitarna, osiągnęwszy pewność, że Duch Święty jest Bogiem na równi z Ojcem i Synem, zgodnie stosowali do Niego to wszystko, co z natury przynależało

się Bogu, a w szczególności atrybut światła. Odczytali trynitarnie również treść objawienia, że „Bóg jest światłością”, co oznacza, że Bóg jest zawsze tą samą światłością: w źródle, w promieniu i w odbłasku. Dlatego doświadczenie Ducha Świętego jako światła nie da się opisać inaczej, jak tylko w dynamice nieustannego przechodzenia od źródła światła, przez promień światła i jego odbłask.

Temat światła w teologii Ducha Świętego odgrywa na Wschodzie chrześcijańskim podobną rolę jak temat miłości na Zachodzie. Początkowo symbol światła był przywoływany dla potwierdzenia Boskiej natury Ducha Świętego, ale zaraz potem zaczęto go używać również na wyjaśnienie specyficznych cech Jego Osoby. Podobnie jak w przypadku metafory wody wyróżniano trzy elementy: źródło, rzekę i strumień, tak w odniesieniu do światła rozróżniano słońce, jego blask oraz promień. Słońcem jest Ojciec, blaskiem – Syn, promieniem – Duch Święty. Św. Grzegorz z Nyssy stosował tę trynitarną symbolikę światła z dużą ostrożnością, by nie wywołać wrażenia, że Duch Święty jest niższy w stosunku do Ojca czy Syna. Zasadniczo symbolika światła została przez niego użyta dla stwierdzenia w Bogu jedności i odrębności

Osób: „Istnieje też inne, podobne światło, które tak samo, przez żadną przerwę w czasie, nie jest oddzielone od światłości zrodzonej, ale które dzięki niej się rozlewa, mając źródło swej hipostazy w światłości pierwotnej. To światło, podobnie jak tamto, o którym mówiliśmy wcześniej, błyszczy i oświeca, i spełnia wszystkie inne zadania, które są właściwe dla światła”.

Mystykę chrześcijańską interesuje przede wszystkim powiązanie światła z doświadczeniem przychodzenia Boga. Światło-Duch wstępujący w człowieka jawi się naszym zmysłom fizycznym i duchowym jako doświadczenie uszczęśliwiające miłości Bożej. U św. Mechtyldy znajdujemy opis tego doświadczenia w kategoriach właściwych dla teologii przeobstwienia: Bóg, wychodząc z miłości poza siebie w Duchu Świętym, napełnia stworzenia światłem, by je przemienić i przeniknąć życiem, które będzie trwało wiecznie. Już u św. Bazylego mamy rozbudowaną teorię mistyki światła, z tym, że odkrywanie piękna Trójcy nie oznacza celu poznawczego, ile raczej postępowanie na drodze przeobstwienia (gr. theosis), dokonującego się w Duchu Świętym i przez Niego: „Dzięki Niemu – wnioskuje św. Bazyl – serca wznoszą się ku górze,

słabi [dają się] prowadzić za rękę, a ci, którzy posuwają się naprzód, doskonali się. On to, świecąc tym, którzy oczyścili się z każdej plamy, sprawia, że stają się duchowymi istotami dzięki współnocie z Nim samym. I podobnie jak ciała jasne, przejrzyste, kiedy pada na nie promień, stają się lśniące i błyszczą innym, choć nie własnym blaskiem, tak samo dusze niosące Ducha, oświecone przez Ducha, one właśnie stają się duchowe i łaskę przekazują innym”.

ZAKOŃCZENIE

Teologia wyodrębniła kilka rodzajów światła i oświecenia, wyróż-

niając: światło naturalne, światło wiary, światło łaski i w życiu wiecznym, światło chwały. Duch Święty, udzielając nam światła wiary, pozwala poznawać sprawy przekraczające zdolności rozumu zarówno w odniesieniu do spraw wielkich i codziennych. Obecność Ducha Świętego w człowieku jest tożsama z posiadaniem nadprzyrodzonego światła, bez którego człowiek wewnętrznie popada w ciemność. To działanie oświecające Ducha Świętego jest szczególnie mocne przy darze prorockim. Podczas gdy ludzie, poznając rozumem naturalnym, nie są w stanie uchwycić wewnętrznej spójności pomiędzy prawdami objawio-

nymi i życiem, to Duch Święty, wydobywając na światło te połączenia, daje ich zrozumienie. Światło Ducha Świętego jest źródłem poznania, jak również przemiany osób i ich zanurzenia w jasności Boga. Zarówno w doświadczeniu mistycznym, jak i charyzmatycznym światło Ducha Świętego jawi się jako wielokrotnie przekraczające możliwości naturalnego światła rozumu. To światło przychodzi od Ducha Świętego wraz z łaską wiary. Dlatego człowiek wierzący jest tym, który żyje w świetle samego Boga, obecnego w Nim i w Kościele.

Ks. dr hab. Krzysztof Guzowski

Modlitwa do Ducha Świętego

*O Duchu Święty,
duszo mej duszy, uwielbiam Cię,
oświecaj mnie, umacniaj,
pocieszaj i pouczaj, co mam czynić.
Poddaję się chętnie wszystkiemu,
czego ode mnie zażądasz,
pragnę wszystko przyjąć,
co na mnie dopuścisz.
Daj mi tylko poznać Twoją świętą wolę.
Amen.*



W dniu 26 kwietnia została otwarta wystawa zatytułowana: 200 lat Diecezji Sandomierskiej – Ludzie, Miejsca, Pamiątki, Wydarzenia, Wspomnienia. Jest to wspólna inicjatywa dwóch sandomierskich muzeów: Muzeum Diecezjalnego i Muzeum Okręgowego. Wystawa składa się z dwóch części. Ekspozycja mieszcząca się w Muzeum Okręgowym ukazuje historię 200 lat Diecezji Sandomierskiej przez pryzmat wybitnych świeckich postaci związanych z ziemią sandomierską (autorzy: Tomisław Giergiel, Karolina Garnuszek).

Ekspozycja urządzona w dwóch pomieszczeniach w Domu Długosza jest próbą monograficznego ujęcia historii Diecezji Sandomierskiej, poprzez ukazanie sylwetek biskupów sandomierskich oraz wydarzeń religijnych, patriotycznych i kulturalnych (autor: Urszula Stępień). W trzeciej sali zaprezentowano zdjęcia pana Mariana Grzybowskiego, współczesnego fotografa z Niska, który przez kilka ostatnich lat dokumentował ważniejsze wydarzenia duszpasterskie i społeczne oraz zwyczaje religijne kultywowane na terenie diecezji. Ta część wystawy nosi tytuł „Nasza diecezja częścią Kościoła świętego”.

W centralnej części wystawy zaprezentowano bullę *Ex imposita nobis*, z 30 czerwca 1818 r., którą papież Piusa VII powołał do istnienia Diecezję Sandomierską, a Sandomierz, położony dotychczas w obrębie diecezji krakowskiej, został stolicą biskupią. Na wystawie przypomniano, że o wyborze Sandomierza, podczas gdy stolicą województwa sandomierskiego pozostawał Radom, zdecydowała żywa pamięć o sufraganii sandomierskiej, znacznie tutejszej kolegiaty jako ważnego ośrodka religijnego oraz predyspozycje skupionego przy niej duchowieństwa. Pokazana na wystawie mapa ukazuje granice utworzonej diecezji sandomierskiej, które pokrywały się z zasięgiem województwa sandomierskiego w dobie Królestwa Polskiego i obejmowały sto dziewięćdziesiąt osiem parafii, dla których naturalną granicę stanowiły rzeki Wisła, Pilica, Czarna i Góry Świętokrzyskie. Do godności biskupiej wyniesiono Szczepana Hołowczyca, w imieniu którego władzę w diecezji objął biskup pomocniczy Aleksander Dobrzański. Odbył on ingres do kate-



DIECEZJA

1818 - 2018 SANDOMIERSKA

200 LAT DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ



Fotografie Mariana Grzybowskiego

dry sandomierskiej w dniu 8 września 1819 roku. Biskup Hołowczyk do Sandomierza nie przybył, gdyż został arcybiskupem warszawskim i prymasem Królestwa Polskiego, ale wysłał list pasterski do wiernych i poczynił starania o fundusze na restaurację katedry. Drugim ordynariuszem sandomierskim został prefekt apostolski w Egipcie, a następnie gwardian sandomierskiego klasztoru reformatów Adam Prosper Burzyński. Zwiedzający mogą zobaczyć relikwiarz bpa Burzyńskiego, a także napisane jego ręką kazanie w języku arabskim. Biskup Burzyński organizował od podstaw nowo erygowaną diecezję sandomierską. Założył i zorganizował szereg instytucji diecezjalnych, m. in. kurię, zwaną wówczas konsystorzem, a przede wszystkim Seminarium Duchowne, które otwarto 7 listopada 1820 r. w dawnym domu księży emerytów przy ulicy Panny Marii. W 1823 r. instalowana została nowa kapituła katedralna sandomierska. Biskupowi Józefowi Michałowi Juszyńskiemu przyszło sprawować posługę w niełatwych czasach powstania styczniowego, do którego rwali się alumni sandomierskiego seminarium. Zwiedzający mogą

zobaczyć na wystawie liczne pamiątki patriotyczne, a wśród nich unikatowy eksponat związany z losem powstańców: Szkatułkę z drewna, która należała do ks. Konstantego Piwarskiego, proboszcza Filipinów w Studziannie, zesłanego w 1863 r. na Syberię. Otrzymał ją od kolegów przebywających razem z nim na zesłaniu. Zwiedzający mogą zobaczyć zabytkowe księgi pochodzące z klasztorów skasowanych przez władze carskie. Wystawa przypomina także, że Sandomierz był miejscem, gdzie prężnie działało kościelne środowisko naukowe, które zaznaczyło się kręgiem kapłanów wykształconych w seminarium sandomierskim, których wyrazistą cechą był żarliwy patriotyzm, umocniony głęboką wiedzą o dziejach ojczystych i kościelnych. Ukazano sylwetkę ks. Melchiora Bułińskiego, znanego historyka Kościoła swej epoki, profesora Akademii Duchownej w Warszawie i seminarium w Sandomierzu, prałata i kustosa sandomierskiej katedry. Był on znawcą i miłośnikiem historii Sandomierza, autorem monografii miasta wydanej pośmiertnie w 1879 r., stanowiącej kompendium badań, wykorzystujących

obficie źródła archiwalne. Zwiedzający mogą zobaczyć kartki przygotowane na obchody jubileuszu 100-lecia Diecezji Sandomierskiej pochodzące z kolekcji ks. Jana Wiśniewskiego, a także list Henryka Sienkiewicza do bpa Stefana Zwierowicza. Wystawa przypomina wiele ważnych wydarzeń: Wystawę rolniczo-przemysłową, otwartą w Sandomierzu w 1911 r. przez bpa Mariana Ryxa, na której m.in. zaprezentowała swoje wyroby ochrona przy szpitalu św. Ducha, prowadzona przez Siostry Miłosierdzia, ks. Franciszek Rolecki proboszcz parafii Pawłowice, przedstawił swoją pasiekę, a ks. Leon Wojciechowski z Niekrasowa, wystawił zabawki drewniane, wyrabiane przez dzieci wiejskie. Ważnym wydarzeniem za czasów bpa Zwierowicza, było wypożyczenie ponad sto zabytków z diecezji sandomierskiej na „Wystawę Maryańską” urządzoną w 1905 r. w Warszawie, z okazji Jubileuszu 50-lecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Wystawa w Domu Długosza przypomina także różne działania konserwatorskie, które zostały ukazane jako symbol wielowiekowej ciągłości mecenatu i troski duchowieństwa o zabytki sztuki kościelnej. Na łamach pisma „Rerwerzanka” nie sposób nie wspomnieć, że ważne miejsce na wystawie zajmuje bł. ks. Antoni Rewera, nie tylko w części wystawy omawiającej postacie



Fragment ekspozycji poświęcony wystawie rolniczo-przemysłowej oraz koronacji cudownego obrazu w Sulisławicach.



Ekspozycja

świętych i błogosławionych diecezji sandomierskiej. Na wystawie zaprezentowano spuściznę rękopiśmienną bł. ks. Antoniego Rewery, w której znajdujemy wiele świadectw pełnych troski o kult bł. Wincentego Kadłubka oraz męczenników sandomierskich, którzy zginęli podczas najazdu tatarskiego na Sandomierz na przełomie lat 1259 i 1260, także zaleceń, które miały prowadzić do przezwyciężenia przyczyn osłabienia tego kultu. Ks. Rewera uważał, że przede wszystkim należy odnowić starania o formalną beatyfikację męczenników sandomierskich, gromadząc wszystkie dowody kultu i urządzić ołtarz w katedrze, co uważał za rzecz pilną. Ks. Rewera dokonał szczegółowych wypisów z akt kapituły, oraz je opracował i skomentował. Są to znamienne i nieznane ślady starań ks. Rewery o wznowienie i uznanie kultu męczenników. Nie wiedział bowiem, że sam zostanie błogosławionym Męczennikiem. Bardzo trudno opowiedzieć bogatą historię diecezji na kilkunastu planszach, czy tylko poprzez pewien zbiór eksponatów, dlatego wystawa ma inspirować zwiedzającego do osobistego zainteresowania historią Kościoła Sandomierskiego. Niech podsumowaniem będą słowa zamieszczone w 1911 r. na łamach Kro-

niki Diecezji Sandomierskiej: „miewała mężów dostojnych w episkopacie swoim, w kapitule, w seminarium, na parafiach, którzy na różny sposób, każdy w swoim rodzaju, zajaśniali czy to nauką, czy sztuką pisarską, czy umiejętnością pedagogiczną, czy znajomością rządzenia, czy pobożnością wielką i zaparciem siebie, czy miłosierdziem dla bliźnich, czy też sztuką nad sztukami, która się zowie kierownictwem dusz. Nie brak diecezji naszej dostojnych postaci i wśród świeckiego społeczeństwa, które dzięki prawości charakteru i zasługom zasłynęły jako wybitni synowie Kościoła i dzielni obywatele kraju”.

**Tekst i foto: Urszula Stępień
Kustosz Muzeum Diecezjalnego
w Sandomierzu.**



Fragment ekspozycji z portretem ks. M. Bulińskiego i pamiątkami powstańczymi.

BUDOWAĆ PRZYSZŁOŚĆ Z TWÓRCZĄ WIERNOŚCIĄ DUCHOWI ŚWIĘTEMU

ROLA DUCHA ŚWIĘTEGO W PISMACH BŁ. ANTONIEGO REWERY

W Roku Ducha Świętego warto pochylić się nad Trzecią Osobą Trójcy Świętej. Kiedy wracam myślą do mojego początku... sama niegdyś uległa Duchowi Świętemu, zostałam osobą konsekrowaną, Córką Św. Franciszka Serafickiego. Nie byłoby tego Zgromadzenia, gdyby wcześniej nie święte życie bł. Antoniego Rewery, kapłana i męczennika ziemi sandomierskiej i Jego posłusznemu „tak” Duchowi Świętemu, wzywającego do powstania w Kościele tegoż Zgromadzenia. Posoborowa nauka Kościoła wyraźnie zaznacza, że Duch Święty działa nie tylko w każdej duszy, lecz również wtedy, gdy powstają wspólnoty osób konsekrowanych. Duch Święty pogłębia harmonię wśród osób należących do Zgromadzenia i pomaga im rozwijać wspólne życie ożywiane miłością, zgodnie ze szczególnymi cechami charyzmatu Założyciela. Doświadczenia, drogi i szkoły, które świadczą o bogactwie charyzmatów Ducha Świętego, pokazują jak wieloma drogami można dotrzeć do jedynego Chrystusa, w jedynym Kościele.

Sięgnijmy zatem do bogatego skarbcza duchowego - Założyciela Córek Św. Franciszka Serafickiego odnośnie roli Ducha Świętego w życiu chrześcijanina.

Bł. A. Rewera w swoich naukach bardzo często nawiązuje do roli Ducha Świętego w życiu chrześcijanina dążącego do świętości. Analizując historię zbawienia, wskazuje na życie ziemskie Jezusa Chrystusa będące realizacją woli Ojca przy udziale Ducha Świętego. Rozpatrując natomiast pod kątem historycznym kieruje uwagę na zaistnienie pierwszego Kościoła i dzieło apostołskie zaznaczając, że pod Jego wpływem



Siostra Noemi.

Apostołowie rozpoczęli uświęcające dzieło głoszenia Ewangelii. W innym miejscu ks. Rewera omawiając rolę działania Ducha Świętego i Jego wpływ na uświęcenie człowieka, wskazuje na Kościół, który sam będąc Jego dziełem, pozwala wszystkim, którzy do niego należą, uczestniczyć w darach Ducha Świętego. Według niego tylko ci, którzy posiadają pełną jedność z Chrystusem obecnym w Kościele, mogą otrzymać pełnię darów, w które (tenże) Kościół, Duch Święty wyposażył. Wynika to z faktu, że tylko w Kościele jest możliwe przyjęcie wszystkich sakramentów św., udzielanych w imię Trójcy Świętej. Dodatkowym argumentem, którym posługuje się bł. Założyciel, jest wskazanie na świętych i błogosławionych Kościoła, jako potwierdzenie działania Ducha Świętego prowadzącego do świętości. Chrześcijanin zjednoczony z Jezusem Chrystusem w Jego Mistycznym Ciele - Kościele, gdzie On jest Głową, a sercem Duch Święty, może postępować na drodze uświęcającej ku pełnemu zjednoczeniu z Bogiem. Następuje zatem bezpośrednio zjed-

noczenie z Bogiem w Osobie Ducha Świętego, i tylko pod Jego wpływem może dokonywać się uświęcenie człowieka. Bł. Antoni mówi także, o oświecającym wpływie Ducha Świętego na rozum człowieka, który umożliwia poznawanie prawdy i odrzucanie zła. Powiązane to jest z wolą człowieka, która prowadzi człowieka do pełnienia woli Bożej. Jest ona osiągalna przez chrześcijanina dzięki modlitwie, postom, jałmużnie i dobrym uczynom. Zatem obecność Ducha Świętego w duszy chrześcijanina, jak to zaznaczył ks. Rewera, jako „duszy w jego duszy”, jest stanem łaski uświęcającej. Stan ten w rozumieniu błogosławionego jest „trwałą piękną duszą”, wynikającą z obecności w niej Boga. Innymi słowy, chrześcijanin jest „świętynią Ducha Świętego”. Rola trzeciej Osoby Trójcy Świętej w uświęcaniu człowieka widoczna jest w darach jakie są owocem jej działania. Usprawniając słabość natury ludzkiej, Duch Święty obdarza ją właściwymi darami, które pozwalają się oprzeć grzechowi ludzkiej pychy. Kształtuje On postawę chrześcijanina, która jest

odpowiedzią na Niego, jest nią bojaźń Boża prowadząca do postawy pokory wobec Boga. Dar rady pozwala rozpoznać co jest dobre i zgodne z wolą Bożą. Mądrość, według ks. Antoniego, oświeca rozum człowieka, a porządkując jego namiętności prowadzi do rozmyślenia w tym, co prowadzi do zjednoczenia z Bogiem. Duch rozumu stawia chrześcijanina ponad grzech obżarstwa i pijaństwa kierując całą miłością na Boga. Duch pobożności będący owocem miłości Boga i bliźniego pozwala przeciwstawić się grzechowi zazdrości. Gniew może zostać opanowany przy pomocy daru umiejętności, gdyż pozwala poznać samego siebie a przez to prowadzi do przemiany wewnętrznej. Duch męstwa, jest narzędziem w walce z pokusami i umacnia człowieka w podejmowaniu umartwień prowadząc do „szlachetnej stałości”.

Módlmy się zatem codziennie do Ducha Świętego, aby prowadził na-

Złote myśli bł. ks. Antoniego Rewery

O Duchu Przenajświętszy przyjdź do nas i rozlej miłość Bożą w sercach naszych, aby ogniem tej miłości zapaliło się całe jestestwo nasze. Prosimy Cię, niech ten ogień ciągle w nas goreje, byśmy zasłużyli Cię oglądać przez wieki wieków wraz z Ojcem i Synem w światłości wiekowie. Amen



szcze życie zgodnie z Wolą Bożą. Prosimy o Jego dary w naszej codziennej postudze szerzenia „Pokoju i dobra”. Prosimy, by nie zabrakło świa-

tła „tak” w sercach tych dziewcząt, których Duch Święty wzywa cichą miłością do naszego Zgromadzenia.

s. Julia Kalarus

Modlitwa za wstawiennictwem bł. ks. Antoniego Rewery

**Błogosławiony Antoni Rewero - „sandomierski Franciszku”,
umiłowałeś Jezusa nade wszystko i służyłeś Mu z wielką gorliwością.
Patrzyłeś sercem na potrzeby ludzi i zaradzałeś ich problemom.
Spełniałeś wielkie czyny w prosty sposób.**

**Naucz nas prawdy, że świętość można budować w codzienności:
w kapłaństwie, w życiu zakonnym, w rodzinie,
w każdej pracy, w zdrowiu i chorobie.
Zawsze można znaleźć sposób, by kochać Miłość,
która nie jest kochana.
Prosimy o to,
przez Chrystusa Pana naszego.
Amen**

Wychwalajmy Boga za dar osoby błogosławionego kapłana Antoniego, przedstawiając prośby i dziękczynienia przez wstawiennictwo „sandomierskiego Franciszka”. Szczególnie możemy to czynić każdego **12 dnia miesiąca w kościele p.w. św. Józefa w Sandomierzu na Mszy św. o godz. 18.00.**

Kto otrzyma łaskę za wstawiennictwem błogosławionego Antoniego Rewery, proszony jest o powiadomienie:
**Zgromadzenie Córek Św. Franciszka Serafickiego
ul. Leszka Czarnego 9, 27-600 Sandomierz**



Modlitwa do Ducha Świętego

Przyjdź, Duchu miłości i pokoju!
Duchu Prawdy, który przenikasz
głębokości Boże, żywa pamięci
i prorocstwo Kościoła, prowadź ludzkość
do uznania w Jezusie z Nazaretu
Pana chwały, Zbawiciela świata,
najwyższe spełnienie dziejów.
Duchu Stworzycielu,
tajemniczy twórco Królestwa Bożego,
mocą Twoich świętych darów
wspomagaj Kościół,
aby odważnie przekroczył próg
nowego Tysiąclecia
i niósł przyszłym pokoleniom
światło zbawczego Słowa.
Duchu świętości,
Boskie tchnienie, które porusza wszechświat,
przyjdź i odnow oblicze ziemi.
Wzbudź w sercach chrześcijan
pragnienie pełnej jedności,
aby byli dla świata
skutecznym znakiem i narzędziem
wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem
i jedności całego rodzaju ludzkiego.
Duchu komunii,
duszo i podpora Kościoła,
spraw, aby bogactwo charyzmatów i posług
umacniało jedność Ciała Chrystusowego;
spraw, aby wierni świeccy,
osoby konsekrowane
i wyświęceni szafarze sakramentów

wspólnie dążyli
do budowania Królestwa Bożego.
Duchu Pocieszycielu,
niewyczerpane źródło radości i pokoju,
pobudzaj do solidarności wobec potrzebujących,
dodaj chorym otuchy,
wystawionych na próby obdarz ufnością i nadzieją,
ożyw we wszystkich chęć czynnego zaangażowania
w budowie lepszej przyszłości.
Duchu mądrości,
który nawiedzasz umysły i serca,
spraw, aby postęp wiedzy i techniki
służył życiu, sprawiedliwości i pokojowi.
Wspieraj dialog z wyznawcami innych religii,
pomóż różnym kulturom
otworzyć się na wartość Ewangelii.
Duchu życia,
za Twoją sprawą Słowo stało się ciałem
w łonie Dziewicy,
Niewiasty, która milczy i słucha.
Ucz nas wrażliwości
na natchnienia Twojej miłości
i gotowości do odczytywania zawsze znaków czasu,
które stawiasz na drogach historii.
Przyjdź, Duchu miłości i pokoju!
Tobie, Duchu miłości,
wraz z Ojcem Wszzechmogącym
i Synem Jednorodzonym
wszelka cześć i chwała
po wszystkie wieki wieków.
Amen.